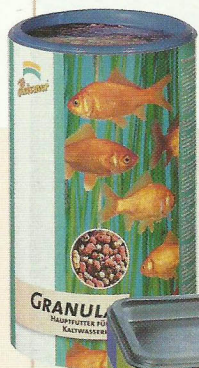


kondycja **ryb**



Po zimowaniu tuż przy dnie ryby są bardzo osłabione. Z początkiem sezonu wylawia się je i sprawdza, czy na ich ciele nie ma uszkodzeń lub zmian świadczących o chorobie. Gdy tylko zrobi się cieplej, trzeba im dostarczyć wartościowego pożywienia. Ryby potrzebują go tym więcej, im bardziej stają się aktywne. Najlepiej skorzystać z gotowych mieszanek w formie granulatu, który wsypuje się do wody.

karp grzybieni czy sadzeniem grążeli lepiej poczekać, aż się na dobre ociepli – najlepiej robić to w maju i czerwcu.

Kiedy jest najlepszy moment, by wpuścić ryby do wody?

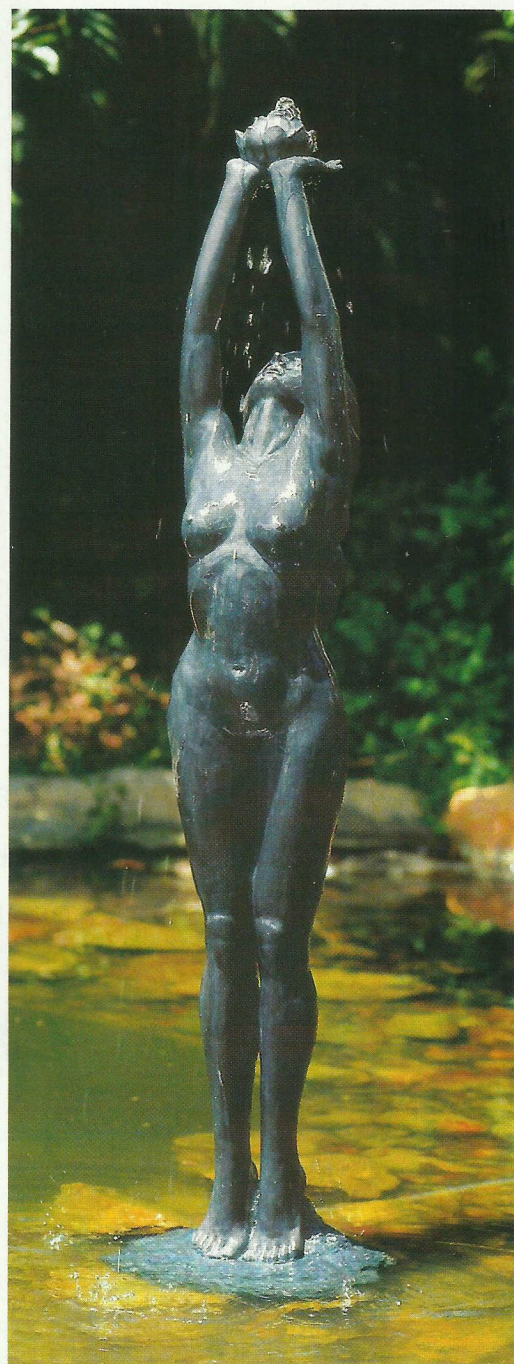
Aktywność ryb rośnie w miarę wzrostu temperatury wody. Te, które zimowały przy dnie oczka, powinny zacząć gromadzić się w pobliżu fontann i kaskad, gdzie jest wyższa zawartość tlenu w wodzie. Nowe ryby wpuszczamy najwcześniej w kwietniu, kiedy na dobre się ociepli. Trzeba je dokarmiać z umiarem, zwiększając stopniowo dawkę karmy przy temperaturze powyżej 15°C. I co ważne – nie należy przesadzać z karmieniem – niezjedzony pokarm psuje wodę i powoduje rozrost glonów. W późniejszym okresie, kiedy zaczną się rozwijać larwy i zwiększy się ilość organizmów, którymi również żywią się ryby, karmienie ograniczamy do minimum.

W większych jeziorkach, zwłaszcza tych, w których trzymamy ryby, często montuje się system oczyszczania wody. Które elementy wymagają przeglądu?

Zaczynamy od układu filtrującego. Jeżeli poruszając go pompę pozostawiliśmy na zimę w wodzie lub nie dokonaliśmy jej przeglądu jesienią, trzeba zrobić to teraz. Oczyszczamy wirnik i sprawdzamy, czy obraca się swobodnie. Potem płuczemy lub wymieniamy gąbkowy filtr wstępny i kontrolujemy stan kabla zasilającego. Filtry kubelkowe i skrzynkowe umieszczane pod wodą lub na brzegu trzeba otworzyć i przepłukać silnym strumieniem czystej wody. Uwaga: nie szorujemy znajdujących się w nich plastikowych kształtek lub gąbek, bo znajdujące się tam kolonie pożytecznych bakterii mogłyby zostać całkiem zniszczone. Po złożeniu filtra warto go „zaszczepić” tzw. biostarterem (patrz ramka na s. 63). Lampy UV sterylizujące wodę demontujemy, sprawdzamy ich kwarcową tubę i żarnik. Myjemy je detergentem, a w razie uszkodzenia wymieniamy na nowe. Warto sprawdzić też działanie bezpieczników – każde urządzenie w oczku wodnym powinno być zasilane odrębnym obwodem elektrycznym. ■

rozmawiał **Maciej Czyński**


Heissner[®]
Germany



www.heissner.pl